

Warszawa, 1 marca 2025

dr hab. **Wojciech Sternal**

Katedra Fotografii i Komunikacji Wizualnej

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

Uniwersytet Warszawski

Ocena rozprawy doktorskiej Pani mgr **Kateriny Kouzmitchevej** sporządzona w związku z **przewodem doktorskim** w dziedzinie sztuki w dyscyplinie **sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki**, wszczętym Uchwałą Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu z dnia 16 grudnia 2024 roku, noszącej tytuł „**BETONIUM. Współczesna tożsamość w krajach byłego bloku wschodniego w odniesieniu do dziedzictwa architektury mieszkaniowej**”.

### **Ocena dorobku artystycznego i dydaktycznego kandydatki**

Pani Katerina Kouzmitcheva posiada wszechstronne wykształcenie. Będąc prawniczką z wykształcenia po latach decyduje się rozwijać swoją pasję fotograficzną. Bazując na własnych doświadczeniach związanych z tym medium podejmuje się kolejnych aktywności związanych z nauką fotografii: w latach 2018-2019 zdobywa pierwsze szlify na Akademii Fotografii Dokumentalnej i Artystycznej „Fotografika” w Petersburgu, zaś po migracji do Polski w latach 2019-2021 realizuje program magisterium na wrocławskiej ASP. Niejako dla uzupełnienia tego wykształcenia podejmuje się także studiów w czeskiej Opawie (ITF).

Przekazywanie swej wiedzy i umiejętności bywa lepszym nauczycielem niż bycie studentem czy uczniem. Doktorantka prowadziła i prowadzi różne formy edukacji artystycznej już od 2017 roku, a zatem od ponad siedmiu lat (szkoła fotografii FSH1 w białoruskim Mińsku, następnie w Dolnośląskim Centrum Filmowym, zaś od 2022 roku jest asystentką w Pracowni Technik Obrazowania Fotograficznego na ASP we Wrocławiu). Dla potwierdzenia kompetencji koniecznych do uzyskania stopnia doktora - umiejętność pracy dydaktycznej wydaje się jedną z kluczowych, dlatego warto podkreślić to wieloletnie zaangażowanie w edukowanie innych.

Pani Katerina Kouzmitcheva przedstawiła bardzo szczegółową listę swoich osiągnięć artystycznych oraz zamieściła skrupulatnie zestawione portfolio najważniejszych dokonań. Nie znajduję tu miejsca na szczegółowe omówienie poszczególnych projektów, a jedynie na pewną syntezę otrzymanego materiału.

Doktorantka ukazuje się światu jako artystka w 2016 roku (wyróżnienie w Moscow International Photo Awards (osiem lat aktywności artystycznej do chwili obecnej)).

Od tamtej pory jej prace pokazywane były m.in. na 15 wystawach indywidualnych (niektóre to iteracje, sądząc po tytułach), jeszcze większej ilości wystaw zbiorowych, osiągała także sukcesy w konkursach artystycznych (by wymienić choćby Tokyo International Photo Awards w 2023, 7. Biennale Sztuki Współczesnej w Tallinie w 2023, czy wrocławski TIFF w 2020). Doktorantka ma na koncie także rezydencje artystyczne, publikacje oraz doświadczenia kuratorskie i jurorskie.

Twórczość Kateriny Kouzmitchevej, jak wynika z jej portfolio, to w głównej mierze działania w obszarze rozpostartym na płaszczyźnie trzech pojęć: #portret, #dokumentalny, #kreatywny. I moim zdaniem odnajduje się Doktorantka w tej przestrzeni doskonale. Bardzo dobrze dopracowany warsztat fotograficzny, ciepłe podejście do osób, o których opowiada i otwartość na poza-fotograficzne formy ekspozycji (instalacja, performans, video) dominują obraz Artystki na podstawie jej prac (co „siedzi w głowie”, tego oczywiście nigdy się nie dowiemy).

Drugim filarem, na której wydaje się opierać twórczość Doktorantki to auto-refleksyjny, auto-biograficzny namysł nad doświadczeniem migracyjnym, doświadczeniem wychowania w systemie komunistycznego reżimu oraz późniejszych zmian ustrojowych ale także próba odnalezienia się w sytuacji (częściowego przynajmniej) zerwania korzeni na rzecz odnalezienia w szeroko pojętej społeczności globalnej.

Z perspektywy celu niniejszej recenzji (oceny pracy doktorskiej) warto podkreślić łatwo zauważalne wynikanie i konsekwentne nabudowywanie kolejnych koncepcji fotograficznych, które swoje zwieńczenie znajdują w dziele doktorskim. Projekty zaprezentowane przez Doktorantkę mają odczuwalny wspólny mianownik, jakim jest poszukiwanie rys i pęknięć na ludzkich obliczach, które pozwalają Autorce przeniknąć do wnętrza osób, z którymi współpracuje.

Najciekawsze w kontekście dalszych rozważań wydają mi się projekty: Moja chata na skraju, 2021-2023 (w którym Doktorantka prezentuje performatywne projekty odnoszące się do mentalności młodego pokolenia), Hireath, 2017-2022 (kwestia domu w różnych częściach świata) oraz Locals, 2020-2022, który dotyka kwestii transgraniczności (ale formalnie zapowiada także pewne rozwiązania z pracy doktorskiej). Moją wątpliwość na tym etapie budzi zamieszczenie w portfolio cyklu Budomarzenia, 2024, który sprawia wrażenie czysto szkolnego ćwiczenia w estetyce szkoły opawskiej - sądzę, że potencjał Doktorantki jest zdecydowanie większy. Za istotny dla pokazania charakteru twórczości uważam natomiast projekt Limbo, od 2022-, który wskazuje na dużą społeczną wrażliwość, ale przede wszystkim szczególnie wysoką umiejętność budowania intymnej sytuacji portretu (!), podobnie jak Siostrzeństwo (choć ten jeszcze nieco zbyt formalny).

Podsumowując, dorobek dydaktyczny Doktorantki jest rozległy, zaś dorobek artystyczny z całą pewnością można ocenić jako będący na wysokim poziomie (z moim subiektywnym podkreśleniem daru łatwości portretowania i podejścia do bohaterów swoich fotografii).

## Ocena części pisemnej rozprawy doktorskiej

Część pisemna rozprawy doktorskiej, teoretyczne uzupełnienie części praktycznej - zasadniczej, którą stanowi wskazane dzieło (projekt Betonium), składa się z trzech części oraz podsumowania, które wyróżniono w spisie treści jako rozdział czwarty. Praca ma charakter spójny, przemyślany i logiczny. Autorka świadomie odwołuje się do pozycji bibliograficznych oraz źródeł internetowych. Istotna dla charakteru pracy jest wielonarodowość i wielojęzyczność stosowanych źródeł. Praca napisana jest językiem komunikatywnym, przejrzystym, miejscami z drobnymi błędami stylistycznymi oraz nielicznymi literówkami.

W pierwszym rozdziale Doktorantka podejmuje zasadniczo dwa wątki. Pierwszy z nich to zarys koncepcji architektury modernistycznej w kontekście mieszkalnictwa obszaru wpływu byłego Związku Radzieckiego. Następnie Autorka zmienia dyskurs i z perspektywy bliskiej *urban-studies* podejmuje współczesną refleksję dotyczącą miasta jako przestrzeni interakcji, wspólnotowości, ale także miasta jako *aktanta* wpływającego na postawy osób je zamieszkujących (zwłaszcza w kontekście blokowisk).

Rozdział drugi poświęcony jest inspiracjom artystycznym Doktorantki, stanowi swoisty „przeгляд” postaw twórczych, z którymi Autorka konfrontuje własne projekty (omówione we wcześniejszej części recenzji). Istotne jest wskazanie na wielowątkowe, intermedialne zainteresowania Doktorantki - jak wspomniałem wcześniej, nie ogranicza się one „jedynie” do medium fotografii, ale szuka inspiracji dla budowy języka swojej przyszłej wypowiedzi doktorskiej także w tradycji tańca nowoczesnego, instalacji czy pracy z obiektem, a także formami multimedialnymi/filmowymi.

Najistotniejszą częścią pracy pisemnej jest opis samej pracy doktorskiej. Autorka skrupulatnie wyjaśnia poszczególne zabiegi formalne zastosowane w swoim dziele (o nich poniżej). Co moim zdaniem istotne: omawia i różnicuje obydwie formy „finalne”, tj. zarówno strukturę wystawy oraz publikację w postaci art-booka.

W podsumowaniu Autorka w krótkich punktach nakreśla założenia wstępne projektu, a następnie wskazuje na sposoby ich realizacji. Wskazuje również, co cenne, na swoją otwartość na to, co napotkane na artystycznej drodze w trakcie realizacji projektu. Jednakże to do tej części można mieć największe zastrzeżenia. Doktorantka podsumowuje część badawczą/teoretyczną w sposób niezwykle ogólnikowy. Używa „okrągłych” sformułowań, które odarte z naukowego blichtru niosą w sobie ryzyko okazania się pustymi. Nie twierdzę, że kładzie się to cieniem na dojrzałości całości projektu, jednakże wskazuję na to słabe ogniwo. Być może byłoby lepiej dla pracy ominąć ten fragment, lub zastąpić go bardziej odautorskim komentarzem.

Trudno moim zdaniem czytać Betonium jako „badanie tożsamości mieszkańców” (s.66) wobec faktu, że ich zdjęcia stanowią niewielki procent całości (ustępując miejsca wprowadzonym z „zewnątrz” tancerzom). Ciężko też mówić metodologicznie o „analizie” osiedli (s.66). Ze względów ilościowych pewnym nadużyciem jest też moim zdaniem określanie prezentowanej całości

mianem „archiwum” (s.67). „Analiza wpływu planowania urbanistycznego i architektury na dynamikę społeczną” jako proces badawczy też, w moim przekonaniu, nie znajduje miejsca w recenzowanym dziele (s.67), tego typu sformułowań jest w tym ostatnim fragmencie wiele. Jak będzie wskazane w poniższej Ocenie dzieła - nie są to zarzuty *per se* odnoszące się do dzieła doktorskiego, lecz jedynie, acz zdecydowanie, to próby jego opisanie naukowymi pojęciami i metodologiami, które w moim przekonaniu w nim nie występują. Pamiętajmy też, że nie jest to rozprawa doktorska z zakresu socjologii czy studiów nad kulturą, a z obszaru sztuk. Taka refleksja nie jest tu więc po prostu konieczna, natomiast jej obecność w takiej formie - rzuca się w oczy, niepotrzebnie.

### **Ocena wskazanego dzieła**

Wskazane dzieło upublicznione zostało w postaci wystawy w galerii MD\_S we Wrocławiu. Album będący także swoistym upublicznieniem dzieła (nakład wskazany: 100 egz.) był eksponowany podczas wystawy, zatem to tę formę wystawy traktuję jako dominującą w niniejszej ocenie.

Opis wystawy został dołączony do dokumentacji, zaś jej formuła miała postać otwartą dla publiczności, niecelowym byłoby zatem omawianie jej w szczegółach. Dlatego skupiam się na najbardziej kluczowych, w moim przekonaniu, wątkach oraz rozwiązaniach plastycznych czy formalnych.

Prezentowane dzieło ma formę intermedialną z różnorodnym wykorzystaniem mediów technicznych (fotografia i w mniejszym zakresie: video). Mamy więc do czynienia z dużymi wydrukami na płótnie (160x106cm), klasyczną fotografią cyfrową, kolażami oraz sekwencjami video. Całość wystawy uzupełniona jest elementami instalacji (np. metaforyczne drzwi, framuga) czy przedmiotami w typie *found-objects* (rowerek).

Treść obrazów fotograficznych możemy podzielić generalnie na kilka (pod)cykli. Pierwszy z nich to utrzymana w stylu dokumentalnym rejestracja osiedli bloków mieszkalnych w dziesięciu państwach byłego obozu wschodniego. Następną grupę stanowią portrety mieszkańców tych osiedli (jak już wspomniałem, oceniam warsztat portretowy Doktorantki jako najsilniejszy aspekt jej twórczości). Ostatnią grupą fotografii „wprost” są kadry będące zapisem działań performatywnych młodych tancerzy wchodzących w interakcję (idąc za interpretacją Autorki) z przestrzeniami ww. blokowisk.

Kolejnymi rozwiązaniami formalnymi są obrazy fotograficzne w pewien sposób przepracowujące obrazy wyjściowe. Jeden ich typ to swoiste kolaże (nieśluszenie określane przez Autorkę mianem „abstrakcyjnych”, s.54), zaś drugi to wielkoformatowe płachty zdjęć przestrzeni blokowisk z jednych miast/państw wprowadzone w kontekst innych ich odpowiedników. Całość dopełnia projekcja video (wskazująca na kompetencje Autorki, ale bez większego wpływu na całość odbioru), oraz kubik z egzemplarzem książki (jak sądzę, bardziej dla wskazania, że również ta forma dzieła została upubliczniona).

Każdy z przedstawionych powyżej (głównych) cykli oceniam jako interesujący i wykonany na wysokim poziomie artystycznym - w swym większym rozwinięciu mógłby stanowić samoistny projekt doktorski. Dokumentacja blokowisk jest cenna ze względu na obszar działania (choć należy zauważyć, że temat nie jest nowatorski, by przywołać choćby projekty kolektywu Sputnik Photos czy Filipa Springera z pierwszej dekady XXI wieku). Podobnie z cyklem portretów mieszkańców. Ciekawym rozwiązaniem jest wewnętrzny kolaż obrazów blokowisk w obrazach ich odpowiedników z innych państw (z polskiej perspektywy brakuje mi odniesienia w części pisemnej do Tautologii Zbigniewa Dłubaka). Wykorzystanie przestrzenności tych obrazów (powiewanie, fałdowanie, załamania) - zarówno w przestrzeni zdjęć jak i samej galerii (zdjęcie na/w witrynie) jest twórcze i niesztampowe. Nie do końca wytłumaczone przez Autorkę pozostają kolaże fotograficzne (choć niewątpliwie atrakcyjnie wizualnie - nie wytrzymują ciężaru nadinterpretowanego im znaczenia - wolę więc traktować je czysto estetycznie). Opis Autorki wskazuje na głęboką przemyślaną aranżację przestrzeni galerii i realizacja ta nie pozostawia wątpliwości co do jej trafności (choć należy się również doszukiwać tu wpływu/udziału Kuratora wystawy, a Promotora rozprawy). Fotografie z udziałem grup tancerzy są intrygujące formalnie i tworzą ciekawą przestrzeń interpretacyjną dla odbiorców, choć chyba właśnie tu przebiega największy rozdźwięk interpretacyjny pomiędzy Doktorantką a moim odczuciem całości: trudno jest mi podążyć za intencją Doktorantki, która postuluje, że projekt bada tożsamość mieszkańców blokowisk (co sugerowałoby pewną obiektywność zbudowanego przekazu).

Praca Doktorska Kateriny Kouzmitchevej nie jest obiektywna. Opiera się na własnych doświadczeniach migracyjnych, na pokoleniowym doświadczeniu generacji X (do której również się zaliczam) wychowanej w naszym regionie głównie w tego typu przestrzeniach. Działania performatywne młodych aktorów/ek są już raczej zewnętrzną interpretacją relacji z architekturą soc-modernizmu - nie badają tożsamości mieszkańców, lecz raczej reakcję ciała/ducha na wejście z zewnątrz w te sytuacje. Betonium, w moim przekonaniu, opiera się na niedopowiedzeniach (koncepcja dzieła otwartego U. Eco) oraz metaforyczności, poetyckości. W moim przekonaniu rezultatem Betonium nie jest ani badanie tożsamości, ani refleksja dot. dziedzictwa kulturowego, a w każdym razie nie to stanowi o jego ważności.

Jest więc projekt Kateriny Kouzmitchevej nacechowany niezwykle subiektywnie i nastawiony na wewnętrzne rezonanse z doświadczeniem odbiorców. Jego zdecydowanie najmocniejszymi stronami są zaś przemyślana swoboda posługiwania się poszczególnymi modusami medium fotografii, poszukiwanie nieoczywistych rozwiązań formalnych, umiejętność zmaterializowania wewnętrznej wrażliwości poprzez wizualne świadectwa napotkanych osób (portrety) oraz, jeśli można tak to określić, artystyczna rzetelność w balansowaniu pomiędzy paradygmatem dokumentalnym a kreatywnym. I to bardzo dobrze, bo są to aspekty, które zdecydowanie bardziej wpisują się w wymogi określone w postępowaniu doktorskim w dziedzinie sztuk, a są tu wyeksponowane na bardzo wysokim poziomie.

## KONKLUZJA

Dlatego po zapoznaniu się z dobrze udokumentowanym i wszechstronnym dorobkiem artystycznym i dydaktycznym oraz treścią samej rozprawy doktorskiej, stwierdzam, że przedmiotowa rozprawa doktorska o tytule „**BETONIUM. Współczesna tożsamość w krajach byłego bloku wschodniego w odniesieniu do dziedzictwa architektury mieszkaniowej**” jest dziełem dojrzałym, oryginalnym i spełnia wymagania określone w ustawie z 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule sztuki (Dz.U. 2003 Nr 65 poz. 95 z późn. zmianami, z wyszczególnieniem art. 13 ust. 1 dla kandydatów do stopnia doktora). Dlatego rekomenduję magistrę **Katerinę Kouzmitchevą** do nadania stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki. Zaś od siebie życzę jej dalszych sukcesów na ścieżce akademickiej.

*Wojciech Sternak*  
/dr hab. Wojciech Sternak/